

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

JAKIE ZNACZENIE W DAWNYCH EDYKTACH
PRETORÓW MA ZWROT: „CI, KTÓRZY PUBLICZNIE
WYDZIERŻAWILI USUNIĘCIE SIECI Z RZEK”
AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 11,17
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy problematyki dzierżaw publicznych (*locationes publicae*) i zawiera nieznaną skądinąd fragment edyktu pretorskiego *de fluminibus retardis* z czasów republikańskich. Zainteresowanie Gelliusa tym tekstem wynikało z przesłanek antykwarycznych, ale jest on ważny także z prawnego punktu widzenia.

AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 11,17

QUID SIGNIFICET IN VETERIBUS PRAETORUM EDICTIS:
„QUI FLUMINA RETANDA PUBLICE REDEMPTA HABENT.”

1. Edicta veterum praetorum sedentibus forte nobis in bibliotheca templi Traiani et aliud quid requirentibus cum in manus incidissent, legere atque cognoscere libitum est. 2. Tum in quodam edicto antiquiore ita scriptum invenimus: „Qui flumina retanda publice redempta habent, si quis eorum ad me eductus fuerit, qui dicatur, quod eum ex lege locationis facere oportuerit, non fecisse.” 3. „Retanda” igitur quid esset, quaerebatur. 4. Dixit ibi quispiam nobiscum sedens amicus meus in libro se Gavi de origine vocabulorum VII legisse „retas” vocari arbores, quae aut ex ripis fluminum eminent aut in alveis eorum exstarent, appellatasque esse a retibus, quod praetereuntes naves inpedirent et quasi inretirent; idcircoque sese arbitrari „retanda” flumina locari solita esse, id est purganda, ne quid aut morae aut periculi navibus in ea virgulta incidentibus fieret.

AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 11,17

JAKIE ZNACZENIE W DAWNYCH EDYKTACH PRETORÓW MA ZWROT:
„CI, KTÓRZY PUBLICZNIE WYDZIERŻAWILI USUNIĘCIE SIECI Z RZEK”

1. Kiedy akurat siedzieliśmy w bibliotece świątyni Trajana i potrzebowaliśmy czegoś innego, wpadły nam w ręce edykty dawnych pretorów i zachciało nam się je czytać. Wówczas w jednym ze starszych edyktów znaleźliśmy taki tekst: „Ci, którzy publicznie wydzierżawili usunięcie sieci z rzek, jeśli ktoś z nich zostanie przyprowadzony do mnie, o którym się będzie mówiło, że nie zrobił tego, co powinien był zrobić na mocy umowy dzierżawy”. 3. Powstało pytanie, co oznacza termin „usunięcie sieci”. 4. Któryś siedzący z nami mój przyjaciel powiedział, że w siódmej księdze dzieła Gaviusa o pochodzeniu słów czytał, że „sieciami” nazywane są drzewa, które albo wystają z brzegów rzeki, albo pozostały na ich dnie i że nazywane są tak od sieci rybackich, ponieważ blokują drogę przepływającym statkom i jakby je łowią; dlatego uznał, że zwykło się dzierżawić „oczyszczanie rzek z sieci”, czyli ich czyszczenie w taki sposób, żeby statkom nie groziło opóźnienie lub niebezpieczeństwo z powodu zaplątania się w gałęzie.

KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* były słowa z dawnego edyktu pretorskiego, zapewne z czasów wczesnorepublikańskich. Użyty w tekście aktu prawnego czasownik *retare* był już w II wieku n.e. niezrozumiały.

Scenerię dla tego rozdziału *Nocy attyckich* stanowi Biblioteka Ulpia, która znajdowała się w świątyni na Forum Trajana. Nie była to jedyna biblioteka publiczna w Rzymie: pierwszą założył w *Atrium Libertatis* na Awentynie Asinius Pollio ok. roku 37 p.n.e., kolejne fundowali cesarze.

Sam Gellius i jego znajomi korzystali często z dzieł zawierających teksty dawnych aktów prawnych, w których poszukiwali przede wszystkim osobliwości i archaizmów językowych. Tym razem czytali edykty pretorskie, a zatem tekst mógł sięgać IV wieku p.n.e., ponieważ urząd pretora miejskiego powołano po raz pierwszy w 367 roku p.n.e.

Wspomniany czasownik *retare* etymologicznie jest powiązany z rzeczownikiem *rete* oznaczającym „sieć”. Stosowano go dla oznaczenia czynności polegającej na usunięciu z rzeki konarów i korzeni drzew, które blokowały ich żeglowność. Sama etymologia wynika zapewne z jednej strony z kształtu, a z drugiej z tego, że statki niejako „łapały się” w tę płataninę jak w sieci rybackiej. Informacje te pochodzą z siódmej księgi dzieła republikańskiego gramatyka Gaviusa Bassusa *De origine verborum et vocabulorum*, którego treść przytoczył jeden z obecnych przyjaciół Gelliusa, niewymieniony z imienia.

Z prawnego punktu widzenia najciekawszy jest jednak sam edykt. Pretor skierował go do osób, które zawarły kontrakt dzierżawy na oczyszczanie rzek z korzeni drzew utrudniających żeglugę. Kontrakty takie nazywano *locationes publicae* i polegały one na realizacji zadań publicznych, takich jak pobieranie danin państwowych, przeprowadzanie robót publicznych i remontów. Urzędnikami odpowiedzialnymi za zawieranie tych kontraktów w okresie republikańskim byli głównie cenzorzy, natomiast w roli wykonawców występowały przede wszystkim spółki publikańów, w skład których wchodził bogaci ekwici.

Przytoczony w *Nocach attyckich* fragment edyktu dotyczy osób, które zawarły umowę *locatio publica fluminibus retardis*, a następnie nie wywiązały się z obowiązku oczyszczenia rzeki. Generalnie rzecz biorąc, to cenzorzy dokonywali odbioru (*exactio*) i dopiero wówczas zatwierdzali wypłacenie ze skarbu państwa wynagrodzenie dla podmiotu wykonującego prace. Dlaczego zatem to pretor zawarł w swoim edykcie przepis: „Ci, którzy publicznie wydzierżawili usunięcie sieci z rzek, jeśli ktoś z nich zostanie przyprowadzony do mnie, o którym się będzie mówiło, że nie zrobił tego, co powinien był zrobić na mocy umowy dzierżawy”? Wydaje się, że o ile cenzorzy mieli kompetencję do rozliczenia publikańów z wykonania umowy i do ewentualnego zablokowania wypłaty środków publicznych, o tyle pretor zajmował się zapewne problemem

szkód wynikających z jej niewykonania lub nienależytego wykonania. Można przypuszczać, że pretor przewidział skargę, która umożliwiała dochodzenie od dzierżawcy zadania publicznego odszkodowania dla kapitana statku, który został uszkodzony lub unieruchomiony przez korzenie blokujące rzekę. Inna hipoteza zakłada natomiast istnienie skargi popularnej, która chroniłaby interes publiczny: ktokolwiek zauważyłby, że rzeka nie jest żeglowna, mógłby wnieść powództwo przeciwko osobom zobowiązanym do jej oczyszczania.